

Sygn. akt III CSKP 103/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 7 lipca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z wniosku N. B., P. B., M. B. i A. B.  
przy uczestnictwie J. K., B. G., J. G. i A. G.  
o zasiedzenie nieruchomości,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 7 lipca 2021 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawców  
od postanowienia Sądu Okręgowego w N.  
z dnia 20 listopada 2018 r., sygn. akt III Ca [...],

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w N. do ponownego rozpoznania, pozostawiając  
temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania  
kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Z. uwzględnił wniosek N. B., P. B., M. B. oraz A. B. i w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia, prowadzonej z udziałem J. K. i innych współwłaścicieli nieruchomości, stwierdził, że wnioskodawcy z dniem 31 sierpnia 2015 r. nabyli przez zasiedzenie udziały po 1/8 w prawie własności bliżej opisanej nieruchomości gruntowej.

Na skutek apelacji uczestnika J. K. Sąd Okręgowy w N. zmienił zaskarżone postanowienie i oddalił wniosek. Sąd ten ustalił, że nieruchomość została nabyta na współwłasność przez poprzedników prawnych wnioskodawców i uczestników. Przed Sądem Rejonowym w Z. toczyło się już wcześniej, pod sygnaturą akt I Ns (...), postępowanie z wniosku M. B. i W. B. (poprzednika prawnego obecnych wnioskodawców) o stwierdzenie zasiedzenia ww. nieruchomości z dniem 1 stycznia 1986 r. Wniosek ten został oddalony postanowieniem z 7 grudnia 1999 r., co nastąpiło w wyniku uznania przez Sąd Rejonowy, że wnioskodawcy byli posiadaczami zależnymi nieruchomości; stanowisko to zostało podzielone w uzasadnieniu postanowienia oddalającego apelację od ww. orzeczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że także w niniejszej sprawie wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, a odmienne rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego było wynikiem błędnej oceny zakresu związania prawomocnym postanowieniem oddalającym pierwszy wniosek o stwierdzenie zasiedzenia. Przyjęto, że w obecnie prowadzonej sprawie Sąd był związany ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie I Ns (...), w tym ustaleniami co do faktu, rodzaju i okresu posiadania nieruchomości. Skoro ww. fakty zostały objęte powagą rzeczy osądzonej, to nie było dopuszczalne czynienie ustaleń odmiennych niż te, które stanowiły podstawę oddalenia pierwszego wniosku o stwierdzenie zasiedzenia. Ponadto z chwilą uprawomocnienia się tego postanowienia nastąpiła prekluzja stanu faktycznego decydującego o oddaleniu wniosku. Ponownie rozpoznając okoliczności, będące już uprzednio przedmiotem rozpoznania w sprawie o zasiedzenie, Sąd pierwszej instancji naruszył więc art. 365 i art. 366 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego, związanie oceną posiadania jako posiadania zależnego dotyczyło całego okresu poprzedzającego wydanie pierwszego orzeczenia, a nie wyłącznie okresu do daty 1 stycznia 1986 r., wskazanej przez ówczesnych wnioskodawców jako data nabycia własności przez zasiedzenie. Skutek nabycia własności następuje z mocy prawa, a sąd nie jest związany wskazaną we wniosku datą zasiedzenia. Wbrew odmiennym założeniom Sądu pierwszej instancji niedopuszczalne było więc dokonanie nowych ustaleń także co do okoliczności mających miejsce po 1985 r., aż do zamknięcia rozprawy w sprawie I Ns (...), czyli 7 grudnia 1999 r. Zgodnie bowiem z art. 316 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

sąd, bez względu na datę określoną we wniosku, powinien każdorazowo ocenić charakter posiadania i jego okres według stanu na dzień orzekania. Takiej oceny dokonały Sądy rozpoznające pierwszą sprawę o stwierdzenie zasiedzenia, uznając w efekcie, że wnioskodawcy nie byli posiadaczami samoistnymi całej nieruchomości, gdyż nie wykazali, by doszło do zamanifestowania przez nich zmiany sposobu i charakteru posiadania gruntu w zakresie odpowiadającym udziałom pozostałych współwłaścicieli.

W ocenie Sądu Okręgowego manifestacja woli władania całą nieruchomością wyłącznie dla siebie nastąpiła dopiero z chwilą wystąpienia z pierwszym wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia, lecz od tego dnia nie upłynął jeszcze 30-letni termin, z którym art. 172 § 2 k.c. wiąże skutek nabycia własności nieruchomości z mocy prawa. Z tych przyczyn zaskarżone apelacją postanowienie Sądu pierwszej instancji zostało zmienione przez oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia.

Od postanowienia Sądu Okręgowego wnioskodawcy wnieśli skargę kasacyjną, w której zarzucili naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 172 k.c. i 336 k.c.) oraz przepisów postępowania (art. 365 i art. 366 w zw. z art. 321 § 1 i w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 523 k.p.c.). Uzasadniając zarzuty, skarżący wskazali, że Sąd drugiej instancji błędnie ocenił zakres skutków prawomocności materialnej postanowienia Sądu Rejonowego w Z. z 7 grudnia 1999 r., a także wadliwie przyjął, że nie doszło do zmiany okoliczności sprawy w rozumieniu art. 523 k.p.c. W związku z powyższym skarżący wnieśli o uchylenie postanowienia Sądu drugiej instancji i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną uczestnik J. K. wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlegała uwzględnieniu z uwagi na trafność zarzutów naruszenia przepisów postępowania.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego zostało zdeterminowane oceną prawną zakresu prawomocności materialnej postanowienia Sądu Rejonowego w Z. z 7 grudnia 1999 r., wydanego w sprawie I Ns (...). Należy mniemać, że przyjęta przez

Sąd Okręgowy wykładnia art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. spowodowała, iż Sąd ten nie tylko nie poczynił w zasadzie żadnych własnych ustaleń faktycznych odnoszących się do *meritum* sprawy, lecz także nie wskazał, czy podziela - w całości lub w określonym zakresie - ustalenia Sądu pierwszej instancji. Wspomnianą ocenę prawną należało jednak uznać za nietrafną, co przemawiało za uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Na podstawie art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym odpowiednie zastosowanie mają art. 365 i art. 366 k.p.c. Wydane w tym trybie postanowienia co do istoty sprawy korzystają więc z atrybutów prawomocności materialnej w obu jej aspektach: pozytywnym, czyli mocy wiążącej orzeczenia (art. 365 k.p.c.), i negatywnym, czyli powagi rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.). Granice prawomocności materialnej postanowienia w przedmiocie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia nie są jednak w pełni jednolicie postrzegane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 października 2020 r., I CSK 65/19 i przywołane tam orzecznictwo).

Na gruncie spraw rozpoznawanych w postępowaniu procesowym dominuje pogląd, że to sentencja orzeczenia determinuje jego moc wiążącą (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2007 r., II CSK 530/06). Posiłkowanie się treścią uzasadnienia orzeczenia, a w jego braku - treścią roszczenia procesowego odtworzoną na podstawie materiału sprawy, ma na celu jedynie dookreślenie przedmiotu rozstrzygnięcia. Przedmiotem prawomocności materialnej jest ostateczny rezultat rozstrzygnięcia, a nie przesłanki, które do niego doprowadziły, wobec czego wyrok wiąże jedynie co do przysługiwania powodowi konkretnego roszczenia, a nie co do oceny relacji prawnej, z której miałyby wynikać to roszczenia (wyroki Sądu Najwyższego z 29 września 2017 r., V CSK 10/17 oraz z 24 stycznia 2017 r., V CSK 164/16). W związku z tym ustalenia faktyczne i ocena prawna przyjęte w jednej sprawie nie są wiążące dla sądu rozpoznającego inną, późniejszą sprawę (wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2021 r., V CSKP 73/21).

Wynikająca z art. 13 § 2 k.p.c. dyrektywa odpowiedniego stosowania unormowań dotyczących procesu do innych rodzajów postępowań nakazuje

dostosowanie przedstawionego wyżej stanowiska o zakresie mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia do specyfiki postępowań nieprocesowych. Niewątpliwie oddalenie wniosku w sprawie I Ns (...) wiąże Sąd w niniejszym postępowaniu co do tego, że wniosek nie był zasadny, tzn. w okresie poddanym badaniu Sądu nie zostały spełnione przesłanki zasiedzenia. Zdaniem skarżących, skoro we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia została wskazana data nabycia własności - 1 stycznia 1986 r., to skutki oddalenia wniosku powinny być odnoszone wyłącznie do tak sformułowanego żądania, opartego na przytoczeniu twierdzeń o faktach mających miejsce do ww. daty. Z tego stanowiska skarżący wywodzili dwie konsekwencje.

Po pierwsze, skarżący uznali, że weryfikacja przez Sąd spełnienia przesłanek zasiedzenia mogła objąć jedynie okres do początku 1986 r. Postanowienie o oddaleniu wniosku powinno być zatem odczytywane jako stwierdzające brak podstaw do zasiedzenia w ww. okresie, a nie w okresie do 7 grudnia 1999 r., czyli do daty zamknięcia rozprawy w sprawie I Ns (...). Tak skonkretyzowany przedmiot rozstrzygnięcia miałby z kolei wyznaczać zakres związania Sądu w niniejszym postępowaniu prawomocnym postanowieniem wydanym w pierwszej sprawie o stwierdzenie zasiedzenia.

Po drugie, skarżący podnieśli, że skutki prekluzji twierdzeń o faktach (prekluzji procesowej, prekluzji dowodowej) powinny być wiązane jedynie z datą zasiedzenia wskazaną w pierwotnym wniosku oraz z twierdzeniami o faktach przywołanymi przez wnioskodawców w sprawie I Ns (...), a nie przez uczestników. To wnioskodawcy sformułowali bowiem żądanie stwierdzenia zasiedzenia, wywodząc nabycie własności z przytoczonych przez siebie okoliczności. Podstawą orzekania nie powinny być zatem okoliczności faktyczne przytoczone przez uczestników, skoro wnioskodawcy nie objęli ich następnie swoimi twierdzeniami. W odniesieniu do okresu następującego od 1 stycznia 1986 r. Sądy obecnie rozpoznające sprawę były zatem wolne w ocenie, czy zostały spełnione przesłanki zasiedzenia, w szczególności co do tego, czy sposób władania sporną nieruchomością uzasadniał przypisanie wnioskodawcom statusu posiadaczy samoistnych, mimo że poprzednikom prawnym skarżących odmówiono tego statusu w toczącej się uprzednio sprawie I Ns (...).

Z kolei Sąd Okręgowy przyjął, że prawomocne oddalenie wniosku obligowało do uznania, iż przesłanki zasiedzenia nie zostały spełnione aż do daty zamknięcia rozprawy w sprawie I Ns (...). Wobec tego w obecnie prowadzonym postępowaniu Sąd pozostawał związany dokonaną w poprzedniej sprawie oceną, iż posiadanie nieruchomości do 7 grudnia 1999 r. było posiadaniem zależnym i nie prowadziło do zasiedzenia. Niedopuszczalna była zatem rekwalifikacja tego posiadania jako posiadania samoistnego oraz uwzględnienie jego okresu przy obliczeniu, czy upłynął 30-letni termin nabycia własności w drodze zasiedzenia. W odniesieniu do zdarzeń zaistniałych do wskazanej ostatnio daty nastąpiła również, zdaniem Sądu Okręgowego, prekluzja procesowa powodująca ten skutek, że na poparcie obecnie złożonego wniosku skarżący nie mogli przywoływać nowych twierdzeń o zaistniałych w tamtym okresie faktach.

Co się tyczy stanowiska skarżących, to, wbrew wyrażonemu przez nich pogładowi, rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku nie oznacza, że dokonana przez Sąd ocena spełnienia przesłanek zasiedzenia ograniczyła się do daty 1 stycznia 1986 r., wskazanej przez wnioskodawców w pierwszej sprawie. Trafnie Sąd Okręgowy zauważył, że w sprawie o zasiedzenie sąd nie jest związany żądaniem stwierdzenia nabycia własności w określonej dacie. W orzecznictwie zasadnie podnosi się, że zwiążanie sądu granicami żądania (art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) obejmuje wyłącznie wskazanie posiadania rzeczy, które miało doprowadzić do nabycia prawa w wyniku zasiedzenia, wskazanie prawa, które miało zostać nabyte w wyniku tego zasiedzenia, oraz wskazanie – przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania - podmiotu, który miał to prawo nabyć (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2018 r., III CZP 1/18, wraz z przywołanym w niej orzecznictwem).

Wnioskodawca ma jedynie możliwość, a nie obowiązek, podania we wniosku daty, w której miałyby nastąpić nabycie prawa wskutek zasiedzenia (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 października 2005 r., IV CK 133/05), ponadto datę taką może podać również uczestnik postępowania. Stanowisko o niezwiązaniu sądu datą zasiedzenia jest uzasadniane tym, że przedmiotem postępowania pozostaje ustalenie, czy doszło do spełnienia przesłanek nabycia prawa przez określony podmiot. Jeśli więc materiał sprawy: faktyczny i dowodowy uzasadnia konstatację,

że nabycie takie nastąpiło, tyle że w dacie innej niż wskazana we wniosku, to sąd powinien stwierdzić nabycie prawa w dacie rzeczywistej.

Zbyt daleko idące jest także stanowisko skarżących, że wyłącznie wnioskodawcy mogli przywoływać twierdzenia o faktach, które stanowiły podstawę faktyczną żądania stwierdzenia zasiedzenia. Z powyższego założenia skarżący wywodzili, że w obecnym postępowaniu sąd nie powinien uwzględniać prekluzji tych ustaleń, które w prowadzonej uprzednio sprawie były wynikiem twierdzeń podniesionych przez uczestników postępowania, jeśli wnioskodawcy nie objęli ich następnie swoimi twierdzeniami o faktach. Poglądowi skarżących przeczy przywołane uprzednio spostrzeżenie, że także uczestnik może określić datę zasiedzenia lub nawet zgłosić w sprawie żądanie stwierdzenia nabycia własności tej samej nieruchomości, a w konsekwencji wspierać te stanowiska twierdzeniami o tym, że prawo zostało nabyte w podanej dacie (uchwała - 7 - Sądu Najwyższego z 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14).

Ponadto w postępowaniu nieprocesowym pozycja prawna wnioskodawcy i uczestników jest w zasadzie równorzędna – odmiennie niż sytuacja powoda i pozwanego w postępowaniu procesowym, w którym to powód określa przedmiot procesu, w tym podstawę faktyczną żądania. Nie sposób więc przyjąć, by to wyłącznie stanowisko wnioskodawcy, w tym podnoszone przez niego twierdzenia faktyczne, determinowały dopuszczalny obszar ustaleń czynionych przez sąd rozpoznający sprawę. W konsekwencji nie ma podstaw do zaaprobowania sugestii skarżących, że w razie wyjścia poza twierdzenia faktyczne wnioskodawcy, w kolejnym postępowaniu sąd, określając zakres prekluzji twierdzeń o faktach, miałby dokonywać selekcji faktów ustalonych konkretnie wskutek twierdzeń wnioskodawców i pozostałych uczestników, by następnie wyłączyć ze skutku wskazanej prekluzji ustalenia dotyczące zdarzeń następujących po okresie objętym podstawą faktyczną wniosku, będące następstwem aktywności uczestników.

Istota postępowania nieprocesowego, częstokroć nakierowanego nie tylko na ochronę praw prywatnych, lecz także na realizację interesu publicznego, jak również równorzędność pozycji wnioskodawcy i uczestników takiego postępowania, skłaniają do wniosku, że zakres ustaleń faktycznych, które mogą być poczynione

przez sąd rozpoznający sprawę o stwierdzenie zasiedzenia, nie jest ograniczony wyłącznie ani datą nabycia prawa, wskazaną we wniosku o zasiedzenie, ani twierdzeniami wnioskodawcy co do faktów, z których wywodzi on zgłoszone roszczenie. Ustalenia faktyczne mogą być zatem czynione także w zakresie twierdzeń o faktach podnoszonych przez uczestników postępowania.

Nie jest zatem prawidłowe stanowisko skarżących, że w pierwotnym postępowaniu o stwierdzenie zasiedzenia Sąd Rejonowy w Z., z uwagi na treść wniosku był ograniczony w czynieniu ustaleń faktycznych datą 1 stycznia 1986 r., gdyż tę datę ówczesni wnioskodawcy wskazali jako datę nabycia własności nieruchomości (ściślej - udziałów we współwłasności) w drodze zasiedzenia. Nie można także podzielić zapatrywania, że na potrzeby oceny skutków prawomocności materialnej postanowienia zapadłego w sprawie I Ns (...) Sądy w niniejszym postępowaniu powinny ograniczyć się do ustaleń ujętych w ww. ramach czasowych.

Niezależnie od tych uwag należy podkreślić, że ustalenia poczynione w pierwszym postępowaniu niewątpliwie obejmowały także okres po 1 stycznia 1986 r. Nawet więc gdyby ustalenia te zostały dokonane przez Sąd w istocie z przekroczeniem twierdzeń wnioskodawców, to fakt takiego przekroczenia musiałby pozostać obecnie poza zakresem analizy, skoro, oddalając wniosek, Sąd rozstrzygnął, że nabycie własności nie nastąpiło nie tylko w dacie wskazanej przez wnioskodawców, lecz w całym, szerszym okresie objętym badaniem.

Skorygowania wymaga jednak również stanowisko Sądu Okręgowego, który czasowy zakres badania, czy nastąpił skutek zasiedzenia, powiązał automatycznie z chwilą zamknięcia rozprawy w sprawie I Ns (...) (art. 316 § 1 k.p.c.). Norma wynikająca z tego przepisu nie modyfikuje skutków działania art. 321 § 1 k.p.c. lub art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Skierowany do sądu rozpoznającego sprawę nakaz brania pod uwagę stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy dotyczy wyłącznie kwestii objętych podniesionymi w sprawie twierdzeniami co do faktów. W określeniu okoliczności będących przedmiotem badania sądu, znaczenie ma zatem nie moment zamknięcia rozprawy, lecz to, których okoliczności dotyczyły twierdzenia podniesione przez wnioskodawcę lub

uczestników. Także w sprawach o stwierdzenie zasiedzenia sąd nie może bowiem wychodzić poza podstawę faktyczną żądania.

Nie jest wykluczone, że weryfikacja spełnienia przesłanek zasiedzenia będzie *in casu* obejmowała także fakty zaistniałe w toku postępowania do daty zamknięcia rozprawy, lecz taka sytuacja powinna być następstwem podniesienia adekwatnych do tego okresu twierdzeń o faktach, a nie wynikiem założenia, że skutek stosowania art. 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oceną objęte są wszystkie okoliczności zaistniałe do momentu zamknięcia rozprawy. W świetle powyższych uwag, w celu ustalenia, do którego okresu odnosi się rozstrzygnięcie o oddaleniu wniosku o stwierdzenie zasiedzenia, Sąd Okręgowy powinien dokonać analizy motywów postanowienia wydanego w sprawie I Ns (...), a jeśli w prowadzonym następnie postępowaniu apelacyjnym doszłoby do rozszerzenia podstawy faktycznej orzeczenia - także uzasadnienia postanowienia Sądu drugiej instancji. Poprzestanie na wskazaniu daty zamknięcia rozprawy nie było bowiem zasadne.

Zapatrzywanie Sądu Okręgowego okazało się także niespójne w kwestii momentu, od którego należało liczyć bieg zasiedzenia. Z jednej strony Sąd ten wyraził pogląd, że jest związany oceną prawną charakteru posiadania (jako zależnego) dokonaną w pierwszej sprawie o stwierdzenie zasiedzenia, łącząc ramy czasowe tego związania z ustaleniami obejmującymi okres do chwili zamknięcia rozprawy. Z drugiej natomiast strony Sąd wskazał, że poprzednicy prawni obecnych wnioskodawców stali się posiadaczami samoistnymi spornej nieruchomości od dnia złożenia pierwotnego wniosku o stwierdzenie zasiedzenia, gdyż z tym dniem zmanifestowali wolę władania całą nieruchomością wyłącznie dla siebie. Dzień wystąpienia z wnioskiem w sposób oczywisty poprzedzał moment zamknięcia rozprawy w sprawie I Ns (...), a co do upływu terminu zasiedzenia liczonego od tego właśnie dnia Sąd Okręgowy wypowiedział się w motywach zaskarżonego postanowienia.

Zestawienie tych stanowisk świadczy o sprzecznościach w ocenie charakteru posiadania wnioskodawców w sprawie I Ns (...): od daty złożenia przez nich wniosku o zasiedzenie (mającego świadczyć o samoistości posiadania całej

nieruchomości) – do daty zamknięcia rozprawy w tej sprawie, czyli w okresie, w którym wnioskodawcom został w ww. sprawie przypisany status posiadaczy zależnych. Kwestia ta ma znaczenie nie tylko dla oceny, czy okres posiadania od wystąpienia o stwierdzenie zasiedzenia do wydania postanowienia z 7 grudnia 1999 r. powinien być wliczany do biegu zasiedzenia. Nie mniej istotne jest spostrzeżenie, że ostatecznie bieg tego terminu Sąd Okręgowy obliczał od daty wystąpienia z wnioskiem w sprawie I Ns (...), mimo że we wcześniejszych wywodach argumentował, iż z uwagi na prawomocność materialną wydanego w tej sprawie postanowienia niedopuszczalna byłaby obecnie kwalifikacja posiadania wykonywanego do zamknięcia rozprawy jako posiadania samoistnego, sprzeczna z oceną dokonaną uprzednio w sprawie I Ns (...), wiążącą w niniejszym postępowaniu.

Zasadnicza dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje kwestia zakresu mocy wiążącej prawomocnego postanowienia wydanego w sprawie I Ns (...) oraz związanej z tym postanowieniem prekluzji procesowej. Do określenia zakresu związania potrzebne jest ustalenie, w nawiązaniu do art. 366 k.p.c., co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Najwyższego orzekającego w obecnym składzie, oddalenie wniosku jest równoznaczne z uznaniem, że w okresie objętym oceną przeprowadzoną w pierwszym postępowaniu nie doszło do nabycia z mocy prawa własności bliżej określonej nieruchomości przez osoby wskazane we wniosku o stwierdzenie zasiedzenia, przy czym mogło to nastąpić z różnych powodów. Jeżeli zatem, zdaniem Sądu orzekającego w sprawie I Ns (...), stwierdzenie zasiedzenia było niemożliwe ze względu na niespełnienie, do ostatniego dnia okresu objętego oceną Sądu, przesłanki w postaci upływu 30 lat posiadania samoistnego, to zakresem związania jest objęte tylko to, że okres ten nie upłynął. Nie jest natomiast wiążąca ocena, że posiadanie aż do ostatniego dnia tego okresu miało charakter posiadania zależnego.

Prawomocne postanowienie wydane w jednej sprawie nie powoduje związania sądu w innym postępowaniu poczynionymi wcześniej ustaleniami faktycznymi i oceną prawną tych ustaleń, w tym przypisaniem określonym podmiotom statusu posiadaczy zależnych nieruchomości. Wywołuje natomiast

skutek w postaci sprekludowania twierdzeń o faktach należących do tego wycinka rzeczywistości, który był uprzednio przedmiotem badania i oceny sądu, przy czym wyłącznie twierdzeń o tych faktach, które były podstawą rozstrzygnięcia. Prekluzja procesowa powoduje, że wnioskodawcy nie mogą przywoływać nowych twierdzeń o zaistniałych w tym okresie faktach, by w ten sposób wykazać podstawy do odmiennej oceny przesłanek zasiedzenia, tzn. wykazać, że w istocie zachodziły podstawy do stwierdzenia zasiedzenia już w pierwszym postępowaniu, a wydane rozstrzygnięcie było błędne. Przywołanie takich nowych okoliczności faktycznych lub środków dowodowych, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, byłoby możliwe tylko w razie spełnienia podstaw wznowienia postępowania (art. 403 § 2 w zw. z art. 524 k.p.c.). W braku ww. podstawy wznowienia należy uznać, że określony wycinek rzeczywistości został już poddany ocenie w pierwszym postępowaniu ze skutkiem uznania, że w tym okresie nie doszło do zasiedzenia.

Z ochroną skutków prawomocności wydanego wcześniej postanowienia nie koliduje natomiast to, że w obecnym postępowaniu wnioskodawcy, wskazując na okres posiadania późniejszy niż poddany badaniu w sprawie I Ns (...), czyli w sposób oczywisty niepokrywający się z przedmiotem osądu w pierwszej sprawie, wnoszą o stwierdzenie nabycia własności z mocy prawa, a do biegu terminu zasiedzenia wliczają częściowo także czas posiadania objęty badaniem Sądu w poprzednim postępowaniu. Ze skargi kasacyjnej nie wynika, by skarżący podnosili w obecnym postępowaniu nowe twierdzenia dotyczące faktów zaistniałych w okresie objętym oceną Sądu w pierwszej sprawie o stwierdzenie zasiedzenia, lecz – że Sąd pierwszej instancji wywiódł odmienne wnioski z oceny prawnej dokonanych uprzednio ustaleń. Na marginesie wypada jednak zauważyć, że podniesienie nowych twierdzeń, o ile nie prowadziłyby one do podważenia podstaw orzeczenia wydanego w sprawie I Ns (...), także nie powinno być objęte prekluzją. W niniejszej sprawie w podstawie faktycznej żądania zostały przywołane fakty następujące po zakończeniu prowadzonego wcześniej postępowania, co prowadzi do wniosku o braku tożsamości podstawy faktycznej z poprzednią sprawą, a w konsekwencji także wyklucza możliwość zagrożenia nowymi twierdzeniami prawomocności pierwszego postanowienia.

Odnosząc powyższe uwagi do stanowiska zajętego w zaskarżonym orzeczeniu, należy uznać, że w niniejszej sprawie Sądy nie były związane wyrażonym w sprawie I Ns (...) poglądem Sądu co do wykonywania przez poprzedników prawnych obecnych wnioskodawców posiadania zależnego spornej nieruchomości. Brak związania ustaleniami faktycznymi oraz oceną prawną charakteru posiadania powodował, że w nowej sprawie, w której wniosek o stwierdzenie zasiedzenia został oparty na skonkretyzowanej przez skarżących podstawie faktycznej, obejmującej także posiadanie nieruchomości po zakończeniu pierwszego postępowania, Sąd powinien zbadać, czy w tym okresie zostały spełnione przesłanki zasiedzenia.

Odmienne stanowisko Sądu Okręgowego, oparte na zbyt daleko idących wnioskach co do następstw zastosowania art. 365 i art. 366 k.p.c., spowodowało, że nie dokonał on własnej oceny spełnienia przesłanek nabycia przez wnioskodawców własności z mocy prawa, w tym oceny charakteru posiadania spornej nieruchomości w okresie objętym podstawą faktyczną żądania. Uzasadniony okazał się zatem zarzut naruszenia ww. przepisów postępowania, co skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia i przekazaniem sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

W świetle powyższego rozstrzygnięcia nie jest celowa szersza ocena skuteczności zarzutu naruszenia art. 523 k.p.c.; marginalnie wypada jednak zauważyć, że przepis ten nie znajdował zastosowania w sprawie. Wnioskodawcy wystąpili bowiem z nowym wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia, co oznacza, że nie skorzystali z przewidzianej w art. 523 k.p.c. możliwości żądania zmiany zapadłego uprzednio postanowienia oddalającego wniosek.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398<sup>15</sup> k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.